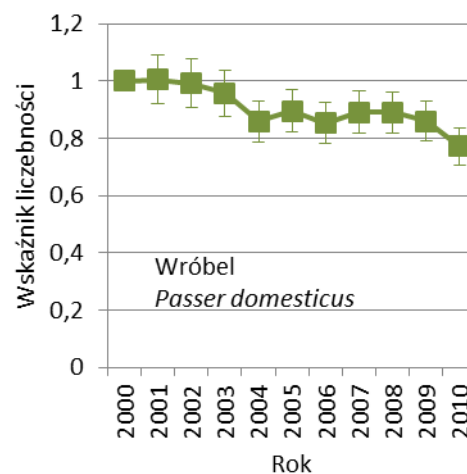
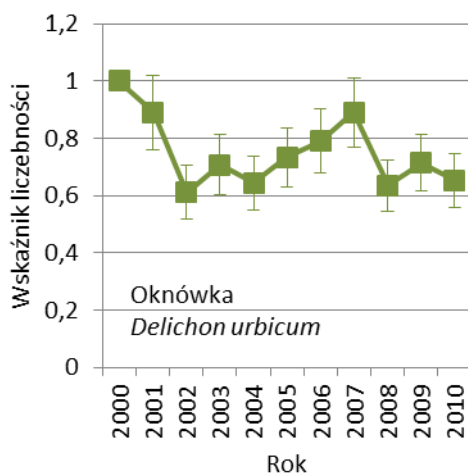


Stanowisko OTOP w sprawie niewłaściwego instalowania odstraszaczy ptaków

Po doniesieniach na temat niewłaściwego stosowania odstraszaczy ptaków, OTOP prezentuje swoje stanowisko w tej sprawie. Podstawowy problem, jaki chcemy tutaj omówić, dotyczy zanieczyszczania budynków odchodami, gdyż to właśnie takie zapytania są najczęściej kierowane do naszego Towarzystwa.

Przed wszystkim pragniemy zaznaczyć, że rozwiązywanie konfliktów, jakie powstają między człowiekiem a ptakami, musi odbywać się w sposób zgodny z zasadami etycznymi i obowiązującym prawem. Nie może być mowy o narażaniu ptaków na cierpienie lub utratę lęgów.

Problem brudzenia budynków najczęściej związany jest z obecnością gołębia miejskiego. W mniejszym zakresie dotyczy takich gatunków jak wróbel domowy i jaskółka oknówka, których liczebność w Polsce i Europie spada od wielu lat. W wielu miejscach na terenie Europy populacje wróbla, dawniej liczne, wymarły niemal całkowicie. Również dane z Monitoringu Pospolitych Ptaków Lęgowych, prowadzonego przez OTOP, wskazują na spadek liczebności tych ptaków w naszym kraju (wykresy poniżej). Równocześnie obserwowane jest zmniejszanie się liczby miejsc lęgowych tych gatunków, co wiąże się m.in. z nieprawidłowo prowadzonymi remontami budynków, bez zapewnienia zastępczych miejsc lęgowych (np. poprzez pozostawienie istniejących otworów lub zawieszenie odpowiednich skrzynek lęgowych dla wróbla).



Dodatkowe ograniczanie liczby miejsc lęgowych tych gatunków może doprowadzić do dalszego spadku ich liczebności.

Zasadniczo OTOP radzi stosowanie odpowiednich, bezpiecznych dla ptaków i innych zwierząt, mechanicznych zabezpieczeń, które uniemożliwiają im przebywanie w miejscach niepożądanych. Są to przede wszystkim specjalne listwy, spirale oraz metalowe siatki.

Listwy z drutami, koniecznie z plastikowymi końcówkami lub końcówkami zagiętymi w dół, służyć mają zapobieganiu przesiadywaniu ptaków na parapetach okien czy gzymsach budynków. Ma to chronić te miejsca przed zabrudzeniami powodowanymi przez ptaki – głównie gołębie. Przy takim umiejscowieniu odstraszaczy nie stanowią one zagrożenia, gdyż są dobrze widoczne oraz nie przyczyniają się do ograniczenia dostępności miejsc lęgowych. Inne wykorzystanie takich urządzeń

może stanowić bezpośrednie zagrożenie dla ptaków. Ptaki mogą być narażone na rozbijanie się o sterczące druty, wiszące w dół po okapie budynku, gdzie nie są dla nich widoczne.

Podobną rolę i zastosowanie pełnić mogą spirale, uważane powszechnie za bezpieczne, stosunkowo tanie i godne propagowania rozwiązanie.

Metalowe siatki mogą być odpowiednią barierą zabezpieczającą dostęp ptaków do tych miejsc, gdzie nie powinny one przebywać. W metalowe siatki ptaki nie zaplątują się, więc są one pod tym względem bezpieczne. Nie należy natomiast stosować siatek nylonowych, które zwykle szybko ulegają uszkodzeniu i wówczas stanowią niebezpieczną pułapkę dla ptaków.

Odrębny problem dotyczy zabrudzeń powstających pod gniazdami jaskółki oknówki, czasami zasiedlonymi też przez wróbla. Zdaniem OTOP najlepszym rozwiązaniem tego problemu jest montowanie pod miejscami lęgowymi, podstawek, które zatrzymują odchody ptaków. Nie mogą one jednak być zamontowane zbyt blisko gniazda, by nie utrudniały ptakom swobodnego dolotu. Zabrudzenia nie zagrażają wtedy bezpośrednio higienie ludzi, jednocześnie nie ograniczając ptakom siedlisk lęgowych.

Przed wszystkim pamiętajmy jednak, że wszelkie ograniczenia dostępności ptaków do miejsc, szczególnie miejsc lęgowych, wprowadzane przez człowieka, są ingerencją w ich naturalne siedliska. Ptaki podlegają ochronie gatunkowej, a otwory, szczeliny w ścianach, stropodachy, to ich siedliska, w które z zasady nie można ingerować, bez stosownych pozwoleń wymaganych prawem.